

GP POLKOWICKA GAZETA

ISSN: 1509-9954

Data: 02-03-2006

Numer: 5/218

nakład: 5000

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Dynastia Rejów rządzi
w Pleszkowicach od 50 lat.

str. 2



W grudniu zostanie oddany
do użytku kolejny budynek
PTBSu.

str. 3



Kolejne ważne zwycięstwo
na koncie piłkarzy halo-
wych TPH.

str. 11



Konrad Kapur

Rzadko widziane piękno

Z niektórymi przedmiotami i zjawiskami na tym świecie jest tak, że są one niewidzialne dla innych. Sięgnijmy po pierwszy z brzegu przykład - książki. Jest całe mnóstwo dzieł, które zalegają na półkach w księgarniach i nikt ich nie zauważa. Dlaczego? Ano dlatego, że napisane przez mało znanych autorów, że wydawnictwo nie miało kasy na kampanię reklamową, itd. Efekt - rzeczne dzieła, choć wielkiej wartości literackiej, są jak duchy, niby stoją na półkach, a nikt ich nie widzi. Podobnie rzecz ma się z dużą częścią kobiet - tych prawdziwych, z krwi i kości. Niby chodzą po ulicach, robią zakupy, oglądają filmy w kinie, siedzą na ławce w parku, a jednak są niewidzialne. Nie przykuwają wzroku mężczyzn, bo ten zajęty jest spoglądaniem na efektowne fotografie popkulturowych towarów z silikonowymi piersiami i tonami specyfików na twarzy - fotografiami, których pełno na rogu każdej ulicy, a to w kontekście pasty do zębów, a to znów w zwiewnej koszulce od Triumph. Współczesny świat zabija szczerłość i naturalne piękno, a w zamian daje obłudę i imitację piękna. Dlatego kilka dni przed Dniem Kobiet paradoksalnie odważymy się skierować życzenia do mężczyzn - ujrzyjcie piękno, które jest tuż obok was.

Konrad Kapur, Roman Tomczak,
Przemysław Nowakowski

W telegraficznym skrócie

Region

Rada Nadzorcza KGHM odwołała w piątek, 24 lutego, dotychczasowy zarząd, na Prezesa powołano oddelegowanego już wcześniej z Rady Krzysztofa Skórę. Pierwszym wiceprezesem został Maksymilian Bylicki, były doradca Lecha Kaczyńskiego. Pozostali członkowie to: Mirosław Bilirski, Marek Fusiński, Ireneusz Reszczyński, którzy rządzą już Polską Miedzią za czasów Marii na Krzemieńskiego.

Region

Dolny Śląsk przygotowuje się na przyszłość ptasiej grypy. Wojewoda zamierza przygotować 30 tys. ulotek informacyjnych na temat środków ostrożności. Ulotek jest niewiele, ale starostwa będą miały za zadanie we własnym zakresie kopiować ulotkę. W czwartek, 2 marca, w Miliczu, w miejscu określonym jako przystanek dla ptaków lecących na północ, mają spotkać się wszystkie dolnośląskie służby kryzysowe.

Świdnica

200 złotych mandatu zapłacił mieszkaniec Boleszcina, którego pies bernardyni zderzył się z autobusem. Potężnemu psu nic się nie stało, samochód natomiast stracił lampy i zderzak. Zdarzenie utrudniało ruch na trasie Świdnica - Dzierżonów. Właściciel bernardyna dostał także pisemny nakaz trzymania czworonożca na łańcuchu.

Osk

Głogów

Zima - najgorszy okres dla bezdomnych. Władze miasta wraz z policją i pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej rozmawiali o problemach i możliwościach pomocy. Na spotkanie zaproszono również samych bezdomnych, którzy wypowiedzieli się o swoich potrzebach i oceniali skuteczność pomocy.

Polkowice

Już dziewięciu osobom postawiono zarzuty w sprawie przewoźniczego Krajowej Rady Związku Zawodowego Pracowników Dolnych w KGHM. Jan M. i trzech górników jest oskarżonych m.in. o przedkładanie kopalni Polkowice - Sieroszowice faktur za rzekome wyjazdy dzieci na kolonie. Oszustwo opiewa na kwotę ponad 100 tys. zł. Inne osoby oskarżone to pracownicy biura podróży, którzy potwierdzali fałszywe faktury oraz lekarz, który przyjął od Jana M. lapówkę.

Region

Trybunał Konstytucyjny uznał, że ograniczenie wynagrodzeń prezydentów, wójtów i burmistrzów jest sprzeczne z konstytucją. Zdaniem sędziów przedstawiciele samorządów powinni być traktowani tak jak każdy inny pracownik. Pierwszą od dwóch lat 13-się szefowie samorządów powinni dostać jeszcze w tym roku.

Pierwsze koty za płoty

14 studentów obroniło prace inżynierskie w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. To pierwsi inżynierowie, którzy opuścili mury polkowickiej uczelni.

Studenci bronili swoich prac w piątek, 24 lutego.

- W sumie poszło dość gładko - powiedział nam tuż po wyjściu z sali Rafał Szumski, pierwszy inżynier z DWSPiT.

Rafał studiował na kierunku systemy i sieci komputerowe, a obronił pracę napisaną pod kierunkiem doktora Jacka Grubera na temat "System wspomagający zarządzanie piłkarzami klubów sportowych". Z obrony dostał ocenę dobrą, sama praca została oceniona na bardzo dobry.

- Stworzyłem bazę danych, która ma na celu pomaganie firmom menedżerskim w zarządzaniu karierami piłkarzy - mówi Rafał.

- Zamierzam kontynuować studia na kierunku zarządzanie produkcją na Politechnice Wrocławskiej - kończy Rafał.

Kok



Rafał Szumski tuż po egzaminie

Konrad Kapur

Powołano Komisję Doraźną

Będą nagrody dla sportowców

W środę, 15 lutego, radni gminy Polkowice spotkali się na drugiej w tym roku sesji. Przegłosowali dwanaście projektów uchwał - między innymi o wysokości nagród dla zawodników, trenerów i działaczy za osiągnięcie wysokich wyników sportowych we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym.

Miejscy rajcy podczas środowej sesji zajmowali się między innymi zmianami do budżetu na rok 2006. Zdecydowali o zwiększeniu o sto tysięcy złotych wydatków na dotację dla starostwa powiatowego na realizację programu "Poradnia chirurgiczna". Więcej pieniędzy przekazali też na realizację zadań z zakresu ochrony zabytków. Z łącznej puli 85 tysięcy złotych przeznaczonych na ten cel 50 tysięcy trafi do parafii Jana Chrzciciela w Grodowcu, a 35 tysięcy przeznaczono dla parafii Świętego Michała w Sobinie. Przegłosowali też projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii. Na realizację programu przeznaczono 45 tysięcy złotych - pieniądze te pochodzą z koncesji na sprzedaż alkoholu.

Na nagrody dla wyróżniających się we współzawodnictwie sporto-

wym na szczeblu międzynarodowym i krajowym zawodników, trenerów oraz działaczy zarezerwowano w gminnym budżecie 300 tysięcy złotych. Radni przegłosowali większością głosów zasady, tryb oraz wysokość owych nagród. Za podstawę naliczania nagród przyjęto kwotę średniego wynagrodzenia w IV kwartale roku poprzedzającego jej przyznanie. W zależności od osiągnięć zawodników, trenerów i działaczy mogą oni dostać od czterokrotności podstawy aż do dziesięciokrotności - przy czym nagroda w wysokości dziesięciokrotności podstawy może być przyznana sportowcom, którzy uczestniczyli w Igrzyskach Olimpijskich, Paraolimpijskich lub Mistrzostwach Świata bądź Europy.

W czasie środowej sesji powołano też Doraźną Komisję do monitorowania przeprowadzenia planu realizacji "Strategii Rozwoju Zrównoważonego Gminy Polkowice" oraz Planu Rozwoju Gminy na lata 2004-2006 i 2007-2013" oraz oceny bieżącego stanu i efektów realizacji "Strategii Rozwoju Zrównoważonego Gminy Polkowice". W jej skład weszli radni: Stefan Ciżmań, Kazimierz Horbas, Michał Jurczak, Tomasz Borkowski, Jerzy Olczyński i Beata Betka. Natomiast radny Platformy Obywatelskiej Krzysztof Kaczanowski uzupełnił skład Komisji Rewizyjnej.

KoK

Umowa podpisana

Polkowickie koło Dolnośląskiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu zorganizuje na początku marca "Ogólnopolski Turniej Tenisa Ziemnego Osób Poruszających Się Na Wózkach Inwalidzkich". 27 lutego w siedzibie DZINR przez japońskiej firmy Sanden Tsugio Nishi podpisali umowę na mocy której Japończycy przekazali 5 tysięcy złotych na ten cel.

Poza nimi imprezę o wesprą także Urząd Gminy Polkowice, Starostwo Powiatowe, KGHM Metraco. Polkowicki Aquapark ufunduje nagrody rzeczowe dla uczestników turnieju oraz bilety rodzinne uprawniające do wejścia na halę basenową.

- Zwróciliśmy się o pomoc do wielu innych podmiotów, między innymi

do Fundacji "Polska Miedź". Liczę na to, że choć część naszych wniosków zostanie rozpatrzona pozytywnie - mówi nam Stefan Topolski, przewodniczący DZINR w Polkowicach.

Już dziś wiadomo, że turniej rozpocznie się 1 czerwca i potrwa cztery dni. Potwierdzony jest udział 18 zawodników, w tym dwóch członków DZINR w Polkowicach. W imprezę mocno zaangażował się Klub sportowy LOB z Wrocławia, zrzeszający niepełnosprawnych tenisistów ziemnych.

7 marca odbędzie się spotkanie organizacyjne, w którym wezmą udział wiceburmistrz Stanisława Bocian oraz starosta Marek Tramś.

KoK



Od lewej: Stanisław Rej, Maria Rej, Alina Żmuda

50 lat sołtysowania

Rodzina sołtysów z Pieszkowic

- Kiedyś ludzie byli inni. Jak trzeba było położyć drogę, albo ogrodzić boisko to zbieraliśmy się w kilka osób i szliśmy do roboty. Teraz każdy siedzi w domu i ogląda telewizor - mówi Stanisław, pierwszy sołtys Pieszkowic z dynastii Rejów.

Państwo Rejowie nie są zwykłą rodziną. Maria i Stanisław - nestorzy rodu przyjechali do Pieszkowic tuż po wojnie, w 1946 roku, z Małopolski.

- Za chlebem. Tu były ziemie odzyskane. Uciekaliśmy przed biedą i beznadzieją - wspomina pani Maria.

- Zamieszkaliśmy w tym samym domu, w którym żyjemy do dziś, pod numerem 13. Ta trzynastka jest chyba dla nas szczęśliwa - mówią państwo Rejowie, którzy od 61 lat są małżeństwem. W tym czasie udało im się wychować czwórkę dzieci, mają też czternaścioro wnuków i szesnaścioro prawnuków.

W 1956 roku pan Stanisław został wybrany na sołtysa Pieszkowic zapoczątkowując 50-letni okres sołtysowania klanu Rejów.

- Zgłoszono mnie jako kandydata na zebraniu mieszkańców wsi. Poparli mnie wszyscy. To było głosowanie jawne - przez podniesienie ręki - wspomina pan Stanisław.

- Na głowie sołtysa było wszystko - musiał załatwiać wiele spraw z kanceliarnikiem gminy, sekretarzem. Najtrudniejsza była komunikacja, bo

przecież nie było autobusów. Do Polkowic, gdzie swą siedzibę miały władze gminy chodziłem często na pieszo, albo jeździłem wozem - dodaje.

Problemem było pogodzenie społecznej pracy w charakterze sołtysa z codziennymi obowiązkami w lesie i polu, ale i z tym pan Stanisław dawał sobie radę. Co więcej przez wiele lat był nie tylko sołtysiem, ale także radnym gminnym i wojewódzkim, zasiadał też w kolejnych radach okręgowej spółdzielni mleczarskiej.

- Wstawałem o piątej rano, a kładłem się o 23, było ciężko, ale jakoś przeżyliśmy - mówi 81-letni dziś pan Stanisław, który nawet na moment nie może usiedzieć w miejscu.

- Wciąż mam sporo energii - zapewnia z uśmiechem na twarzy.

Po osiemnastu latach sołtysowania pałeczkę od męża przejęła żona - Maria Rej, niezwykle pogodna kobieta, która dziś mimo tego, że ma 83 lata potrafi bezbłędnie recytować kilkunastu wiersze, o czym nacocznie się przekonałem.

- Wie pan, kiedyś to były inne czasy, ludzie mieli mniej, ale byli bardziej życzliwi, pomagali sobie nawzajem i to zupełnie bezinteresownie. Pamiętam jak organizowaliśmy wspaniałe majówki, każdy przynosił coś do jedzenia i picia - bawiliśmy się do późnej nocy. Dziś coś takiego by nie przeszło - wspomina pani Maria, która była sołtysiem Pieszkowic, aż do 1994 roku. Wybór jej następczyni był naturalny.

- Ludzie we wsi mówili, że nie wyobrażają sobie, by kto inny był sołtysiem niż ja - mówi Alina Żmuda jedna z czwórki dzieci państwa Rejów.

- To społeczeństwo przejęłam chyba w genach od rodziców - śmieje się pani Alina.

- Z naszych dzieci tylko ona także jest, jak trzeba to idzie i tyle - zaznacza pan Stanisław.

Bycie sołtysiem dziś to zupełnie inna bajka w porównaniu ze stanem sprzed lat kilkudziesięciu. Mrowie przepisów prawnych, inni ludzie, inne czasy.

- Dobry sołtys powinien być przede wszystkim sprawiedliwy, otwarty na innych i konsekwentny - mówi pani Alina. Na pytanie, czy ktośś z dwójki jej dzieci - 25-letni syn Andrzej i 27-letnia Iwona będzie kontynuował rodzinną tradycję, odpowiada, że syn ma takie zapędy.

- Gdyby został sołtysiem to ta funkcja wróciłaby do mężczyzny z naszej rodziny. Oby - śmieje się pani Alina.

Konrad Kaptur



Po 26 latach wciąż jeździ talon na popularnego składaka WIGRY 3. Maria Rej dostała w 1980 roku od ówczesnego naczelnika gminy Mariana Bujaka.

- Wszyscy sołtysi dostawali takie talony, by sprawniej poruszać się po wsi - mówi mąż pani Marii Stanisław Rej. Składak do dziś jest na chodzie. - Jeździę nim do lasu, tylko lampę ma stłuczoną - cieszy się pan Stanisław.

8 marca z okazji pięćdziesiątej rocznicy panowania dynastii Rejów we wsi Pieszkowice w Urzędzie Gminy w Polkowicach odbędzie się spotkanie wszystkich sołtysów, w czasie którego państwo Rejowie otrzymają okolicznościowe upominki.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6/1p, (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół: Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl Projekt Graficzny: Bernard Wybierala Druk: Drukarnia PolskaPresse Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

PTBS buduje!

Rośnie nam nowy budynek

Na koniec grudnia planowane jest oddanie nowego budynku Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego dla 81 rodzin z gminnej listy mieszkaniowej.

19 sierpnia ubiegłego roku uroczyście oddano do eksploatacji nowy budynek wybudowany przez Polkowickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Znalazło się tam 59 mieszkań. Uroczystość zbiegła się z obchodami Dnia Budowlanica, które przypadły na 11 września, a uczestniczyli w niej

przedstawiciele lokalnych władz z wiceburmistrzem Stanisławem Bocianem na czele.

Nowy budynek stanął przy ulicy Moniuszki, są w nim mieszkania jedno, dwu i trzypokojowe. Największe mają powierzchnię 70 metrów kwadratowych, a najmniejsze 29 metrów kwadratowych. Budynek został wybudowany w ekspresowym tempie. Jeszcze w lipcu 2004 roku w miejscu, w którym teraz stoi piękny budynek była wielka dziura w ziemi.

Teraz w sąsiedztwie powstaje kolejny obiekt.

- W nowym budynku, którego budowa zostanie zakończona w grudniu będą mieszkania o powierzchni od 33 do 68 metrów kwadratowych. Zamieszkają w nim lokatorzy z gminnej listy mieszkaniowej. Będzie w nim też siedem lokali użytkowych przeznaczonych na wynajem. 9 lutego rozstrzygnęliśmy przetarg na dzierżawę tych lokali - mówi nam Adela Życzkowska, prezes PTBS.

W finansowaniu inwestycji partycypuje gmina, która wnosi 30 procent jej wartości. Pozostałe 70 procent to kredyt z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. W grudniu 2005r zarząd spółki podpisał umowę kredytową z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Kredyt będą spłacać najemcy z czynszu, który wyniesie 7,80 zł. za metr kwadratowy mieszkania.

Polkowickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego wybuduje zatem do końca 2006 roku od początku istnienia 252 mieszkania, w tym 216 powstało w ciągu ostatnich czterech lat. Gdyby podzielić przez tę liczbę ilość mieszkańców Polkowic - około 24 tysięcy - to okazałoby się, że PTBS jest jednym z prężniejszych TBS-ów w Polsce, w czym duża zasługa wzorowej współpracy z władzami gminy.

- Gmina wnosi aportem do PTBS-u grunty pod nowe budynki oraz partycypuje w 30 procentach w realizacji kolejnych inwestycji - zaznacza prezes Życzkowska.

Wszystkie dotychczas wybudowane budynki stanęły na osiedlu Centrum, gdzie zaczyna brakować terenów pod inwestycje.

Nic dziwnego, że już dziś - choć do końca realizacji nowego budynku zostało dziesięć miesięcy zarząd spółki myśli o tym, co będzie dalej.

- Chcemy rozpocząć inwestycje po drugiej stronie drogi krajowej nr 3. Mamy opracowaną koncepcję architektoniczną na 5 budynków po 20 mieszkań każdy. Wniosek wstępny o kredyt z KFM został już złożony w BGK we Wrocławiu. Jednakże teren pod budowę musi zostać uzbrojony. Władze gminy Polkowice zamierzają wykonać uzbrojenie terenu w media i wybudować drogę, co pozwoli na uruchomienie terenów pod inwestycje w Nowych Polkowicach - kończy prezes Życzkowska.

Konrad Kaptur

Liczby PTBS

252 - mieszkania wybudowano od początku istnienia PTBS

216 - mieszkania wybudowane w ciągu trzech lat

33 - tyle w metrach kwadratowych wynosi powierzchnia najmniejszego mieszkania w budowanym bloku

81- tyle rodzin zamieszka w nowym bloku

Zielone szkoły po raz czternasty

Kilkuset uczniów wyjedzie w tym roku na tzw. zielone szkoły. Gmina Polkowice już od czternastu lat przekazuje pieniądze na realizację zadania "Klasy ekologiczne w przyrodzie", w ramach którego dzieci wyjeżdżają nad morze. W tym roku w gminnej kasie na realizację tego zadania przeznaczono ponad czterysta tysięcy złotych.

W tym roku podobnie jak w latach ubiegłych dzieci wyjadą do Rogowa, pięknie położonej nadmorskiej miejscowości.

- Wojskowy Ośrodek Wypoczynkowy w Rogowie wygrał przetarg na organizację zielonych szkół jeszcze w ubiegłym roku - mówi nam wiceburmistrz Stanisław Bocian.

Pierwsza grupa dzieci opuści Polkowice 22 kwietnia.

Wszystkie dzieci, które wyjeżdżają na tzw. zielone szkoły zanim trafią do nadmorskiego kurortu są najpierw badane pod kątem obecności metali ciężkich we krwi. Po badaniach lekarz-specjalista odbywa kilkukrotne konsultacje z rodzicami. Mają one na celu postawienie indywidualnej diagnozy dla każdego z dzieci. Zarówno badania jak i sam wyjazd są elementami realizowanego przez gminę Pol-



Konrad Kaptur

kowice już od 14 lat programu promocji zdrowia. W tym roku na organizację zielonych szkół w budżecie gminy zarezerwowano ponad 400 tysięcy złotych. Za tę kwotę zostanie sfinansowany pobyt około 350 dzieci w Rogowie - mówi wiceburmistrz Stanisław Bocian.

Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych od 14 lat prowadzi Poradnię Promocji Zdrowia w Ochronie Ekologicznej Dziecka. Do dziś lekarze zatrudnieni w poradni przebadali kilkanaście tysięcy dzieci z terenu gminy Polkowice. Z badań tych wynika, że systematycznie z roku na rok spada poziom metali ciężkich we krwi polkowickich dzieci, w czym spory udział mają finansowane przez gminę programy ekologiczne i terapeutyczne.

W tym roku do Rogowa pojedą dwa turnusy. Pierwszy potrwa od 22

kwietnia do 12 maja, a będzie w nim brało udział 185 dzieci. Początek drugiego turnusu przewidziano na 13 maja. Potrwa on do 2 czerwca, a będzie w nim uczestniczyć 171 dzieci.

Konrad Kaptur

Mówi wiceburmistrz Stanisław Bocian

- W tym roku tradycyjnie gmina przekazuje pieniądze na wyjazd dzieci na tzw. zielone szkoły. Przeznaczaliśmy na ten cel ponad 400 tysięcy złotych. Przetarg na organizację zielonych szkół wygrał Wojskowy Ośrodek Wypoczynkowy w Rogowie. Wszystkie dzieci będą mieć komfortowe warunki, do ich dyspozycji będą kompleksowo wyposażone pokoje z sanitariatami, co sprawi, że kilkanaście dni spędzonych w przepięknych nadmorskim krajobrazie nie tylko poprawi stan ich zdrowia, ale będzie też źródłem wielu innych doznań.

W nocy nie jeżdżę

"Stop 24" to akcja dolnośląskiej policji, której celem jest ochrona samochodów przed kradzieżą. Do jej wdrożenia przygotowuje się też komenda powiatowa Policji w Polkowicach.

Mechanizm działania programu jest prosty. Kierowca zainteresowany udziałem w programie zgłasza się na komendę, wypełnia specjalny formularz i dostaje dwie nalepki (na zdj.), które muszą zostać umieszczone w wyznaczonym miejscu z przodu i na tyle auta. Nalepki oprócz napisu "STOP 24" mają specjalny hologram, widziany z nawet dużej odległości. Kierowca deklaruje się tym samym, że w godzinach od 24 do 4 nie będzie poruszał się autem. Jeśli więc patrol poli-

cji zobaczy tak oznakowany samochód w tych godzinach na pewno zostanie zatrzymany. Daje to gwarancję, że jeśli pojazd zostanie skradziony mamy większe szanse na jego odzyskanie. Oczywiście właściciele aut nie mają zakazu jeź-



dzięcia w tych godzinach. - Należy jedynie uzbroić się w cierpliwość, bo kierowca który mimo uczestnictwa w programie, jedzie autem w tych godzinach, musi liczyć się z częstszymi niż dotychczas nocnymi kontrolami na tere-

nie Dolnego Śląska - tłumaczy Waldemar Cichocki z polkowickiej policji.

Może się zdarzyć, że samochód pożyczony komuś kto będzie się nim poruszał pomiędzy godzinami 24 a 4 rano, telefon do właściciela rozwiąże problem.

Akcja może zdyscyplinować też kierowców, którym zdarza się wsiąść za kierownicę po "kieliszku". Samochód z taką nalepką na pewno zostanie skontrolowany a kierowca przebadany alkoholem.

Program na razie jest prowadzony przez dolnośląską policję. W komendach powiatowych ma zostać wdrożony w kwietniu. Na razie trwa opracowanie koncepcji działania programu w powiatach. Program jest prowadzony na Dolnym Śląsku, docelowo ma objąć całą Polskę.

Anna Osadczuk

Rozmowa ze starostą polkowickim Markiem Tramś

Nie uciekam od odpowiedzialności

- Wniosek o odwołanie pana z funkcji starosty był rozpatrywany podczas sesji Rady Powiatu 2 lutego, czyli blisko miesiąc temu. Dopiero teraz zdecydował się pan odnieść do tej sprawy. Dlaczego tak późno?

- Dotychczas wstrzymywałem się z komentowaniem sytuacji jaka wytworzyła się po postawieniu mi zarzutów przez prokuraturę. Chciałem, aby każdy z radnych zagłosował według własnego sumienia, bez żadnych sugestii czy nacisków. Nie komentowałem sprawy, bo gdybym tak robił to moje wypowiedzi mogłyby mieć wpływ na decyzje radnych.

- Wniosek o odwołanie pana z pełnionej funkcji złożyło pięciu radnych opozycyjnych. Czy prawdą są doniesienia niektórych mediów, że prokurator postawił panu zarzuty dotyczące przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków należącego nadzoru nad budową hali sportowej w Chocianowie?

- Rzeczywiście tak. Prokuratura postawiła mi zarzuty podejrzenia, a nie oskarżenia o przekroczenie uprawnień i niedopełnienia obowiązków należącego nadzoru nad budową hali sportowej w Chocianowie. Niektóre media fałszywie podawały informacje, iż postawiono mi zarzuty jako osobie oskarżonej. Prowadzone jest już od dłuższego czasu postępowanie w tej sprawie, ale czy zostanie ono umorzone z braku dowodów, czy ewentualnie trafi sprawa do sądu, trudno dzisiaj przesądzać. Oczywiście nie unikam odpowiedzialności za popełnienie pewnych błędów i niedopatrzeń. Każdemu z nas zdarza się popełniać je wykonując swoje obowiązki. Stare przysłowie mówi, że nie popełnia błędów tylko ten kto nic nie robi. W mojej ocenie nie zasługują one na postępowanie prokuratorskie. Procedury, decyzje rozstrzygające związane z prowadzonymi przez powiat inwestycjami podejmowane przez pracowników były niestety obciążone błędami, ale jako kierownik jednostki

biorę za nie całą odpowiedzialność.

- W mediach pojawiły się także informacje o zawieszeniu pana w obowiązkach starosty przez prokuraturę. Czy są one prawdziwe, a jeśli tak, to jak wytłumaczy pan swoją obecność w gabinecie starosty?

- Owszem prokurator takie postanowienie wobec mnie zastosował, jednak dokument, który otrzymałem nie był w ocenie prawników, precyzyjnie sformułowany. Dlatego adwokaci twierdzili, że mam w dalszym ciągu wykonywać swoje obowiązki służbowe, a od decyzji prokuratora należy się odwołać do sądu w przysługującym mi terminie 7 dni. Dopiero w piśmie do Pana Przewodniczącego Rady, które wpłynęło w środę 14 grudnia 2005r. pan prokurator poinformował, iż zawieszenie w czynnościach jest natychmiastowo wykonalne. W związku z tym w tym samym dniu przekazałem moje obowiązki służbowe wicestarosie. Jestem człowiekiem, który szanuje i przestrzega prawo. Proszę mi powiedzieć co bym osiągnął nie respektując postanowień prokuratora? Ewentualne kolejne ostrzejsze postanowienia. Ostatecznie sprawa ta została rozstrzygnięta decyzją sądu w dniu 19 grudnia, który uchylił środki zapobiegawcze podjęte wobec mojej osoby i uznał je za bezpodstawne.

Szkoda, że gazety pisały o tym zdawkowo, a ja stałem się bohaterem negatywnej kampanii w mediach. Przecież niezawisły sąd uznał, że nie ma podstaw, bym nie pełnił swoich obowiązków.

Rozmawiał: KoK

W kolejnym numerze ciąg dalszy rozmowy ze starostą polkowickim.



Godna rehabilitacja

Z programu "Godna Starość" realizowanego od maja ubiegłego roku przez Zakład Rehabilitacji Leczniczej przy Aquaparku będzie można skorzystać również w tym roku.

Początkowo program zorganizowano z myślą o osobach starszych z terenu gminy Polkowice, których częstokroć nie stać na opłacenie pełnej rehabilitacji. W programie w roku 2006 może wziąć udział każda osoba, której dochód nie przekracza 1400 zł. W pierwszej kolejności jednak na rehabilitację kierowani będą emeryci, renciści oraz osoby wymagające ambulatoryjnej rehabilitacji leczniczej ze względu na schorzenia układu ruchu, choroby z dysfunkcjami spowodowanymi OUN i CUN, poparte skierowaniem lekarskim. Każdy pacjent musi posiadać także skierowanie od lekarza ogólnego lub specjalisty.

W ramach programu można skorzystać ze wszystkich zabiegów proponowanych przez Zakład, m.in. kinetyterapii, fizykoterapii, hydroterapii, masażu leczniczego czy gimnastyki korekcyjnej. Od tego roku można skorzystać także z krioterapii (więcej o tych zabiegach na str. 7). - Pacjent może skorzystać z dwóch serii czyli w sumie 20 zabiegów fizjoterapeutycznych - ogólnoustrojowych i miejscowych lub zamienić to

UWAGA!!! UWAGA!!! UWAGA!!! UWAGA!!! UWAGA!!! UWAGA!!!
Z radością informujemy, iż dla mieszkańców Gminy Polkowice istnieje możliwość skorzystania w AQUAPARK ZRL z pakietów rehabilitacyjnych (wizyta lekarska, 2 rodzaje zabiegów w serii po 10 każdy lub 5 zabiegów krioterapii ogólnoustrojowej) w ramach programu "Godna Starość..." według następujących kryteriów:

KRYTERIUM DOCHODU	WARTOŚĆ PRYZYKANEGO BONU NA REHABILITACJĘ	DOPLATA ZE ŚRODKÓW WŁASNYCH PACJENTA
Do 800,00 zł (na osobę w rodzinie) Do 900,00 zł (osoba samotna)	142,50 zł	7,50 zł
Do 1000,00 zł (na osobę w rodzinie) Do 1100,00 zł (osoba samotna)	135,00 zł	15,00 zł
Do 1300,00 zł (na osobę w rodzinie) Do 1400,00 zł (osoba samotna)	127,50 zł	22,50 zł

Aby uzyskać dofinansowanie należy przedstawić następujące dokumenty:

- zaświadczenie potwierdzające wysokość dochodów netto (odnied renty, emerytury, zaświadczenie o zarobkach z zakładu pracy)
- kserokopia dowodu osobistego
- oświadczenie określające ilość osób we wspólnym gospodarstwie domowym
- skierowanie do poradni rehabilitacyjnej

Blizsze informacje w rejestracji lub tel. 746 27 11

na pięć zabiegów krioterapii ogólnoustrojowej z poradą i ćwiczeniami - tłumaczy Agnieszka Bieniek, prezes Aquaparku.

Program będzie kosztował gminę ponad 207 tys. złotych. W zależności od dochodów pacjent dopłaca od 7,5 zł do 22,50 zł. Gmina średnio dopłacać będzie do każdego pacjenta około 150 zł. W ubiegłym roku z programu skorzystało 915 osób. - Szacujemy, że w tym roku programem obejmie 2000 osób - dodaje Agnieszka Bieniek.

W ubiegłym roku gmina wyznaczyła też specjalną komisję dla pa-

cjentów, który nie kwalifikują się do udziału w programie ze względu na wysokie dochody. Komisja bierze pod uwagę więc przewlekły przebieg choroby lub nieznaczne przekroczenie powyższych kryteriów. Jeśli chorujemy ponad trzy miesiące kryteria wzrastają o 50 proc, jeśli do trzech miesięcy to o 20 proc.

Więcej informacji o programie można uzyskać w Zakładzie Rehabilitacji w Aquaparku oraz u lekarzy pierwszego kontaktu, którzy otrzymali informacje o programie.

Anna Osadczuk

Całkiem własne M

Czy jesteś zainteresowany/a kupnem własnego mieszkania?

Na to pytanie chce uzyskać odpowiedź Polkowickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, które przymierza się do budowania mieszkań własnościowych.

PTBS chce uzyskać od gminy grunt na wybudowanie w mieście budynku w systemie developerskim. Zanim jednak rozpocznie konkretne rozmowy musi poznać skalę zainteresowania mieszkaniami na własność. - Rozważamy dwie lokalizacje - albo w centrum albo w nowych Polkowicach - tłumaczy Grażyna Życzkowska, prezes PTBS.

Jeśli odzew na ankietę będzie spory i okaże się, że jest zainteresowanie kupnem takich mieszkań zarząd PTBS rozpocznie proces inwestycyjny, wówczas budynek mógłby stanąć już pod koniec 2007 roku.

Do tej pory wybudowano sześć budynków i siódmy jest w trakcie budowy na zasadach partycypacji.

Zainteresowanych tą formą uzyskania własnego dachu nad głową zapraszamy do wypełnie-

nia, wydrukowanej obok, ankiety i wysłania jej na adres PTBS Sp.

z o.o. Rynek 6, 59-100 Polkowice z dopiskiem "Ankieta".

Os

ANKIETA DLA ZAINTERESOWANYCH KUPNEM MIESZKANIA OD POLKOWICKIEGO TOWARZYSTWA BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO SPÓŁKI Z O.O. W POLKOWICACH

Proszę wpisać bądź zakreślić właściwą odpowiedź.

- Imię i Nawisko.....
- Dokładny adres.....
tel.....
- Rok urodzenia.....
- Miejsce pracy / nauki (1osoba).....
(2 osoba).....
- Liczba osób w gospodarstwie domowym (rodzinie).....w tym poniżej 18 lat.....
- Zakupem jakiego mieszkania jest Pani / Pan zainteresowana (y) ?
1- pokojowe:
- od 32 m2 do 34 m2
- od 38 m2 do 40 m2
2- pokojowe:
- od 43 m2 do 47 m2
- od 52 m2 do 57 m2
- od 60 m2 do 63 m2
3- pokojowe:
- od 60 m2 do 65 m2
- od 66 m2 do 77 m2
- Łączny dochód miesięczny brutto gospodarstwa domowego wynosi około zł.
zaś na 1 osobę przypada średnio około zł.

Wkrótce zaczniemy przedstawiać polkowickich dzielnicowych

Policja bliżej ludzi



Polkowiccy policjanci podejmują wiele działań mających na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta. Jednym z nich jest cykl spotkań z mieszkańcami miasta.

Cykliczne spotkania, w czasie których policjanci przedstawiają efekty swojej pracy, a mieszkańcy wskazują na obszary szczególnych zagrożeń cieszą się coraz większą popularnością. Dotychczas odbyło się ich kilka. Początkowo frekwencja była niewielka, ale w miarę upływu czasu wzrastała. W czasie ostatniego ze spotkań - 15 lutego w stołówce Ośrodka Pomocy Społecznej było kilkadziesiąt osób.

- Tego rodzaju inicjatywy są dla nas nieocenionym źródłem informacji, które z pewnością okażą się pomocne w naszej codziennej pracy mającej na celu zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa wszystkim mieszkańcom Polkowic. Mieszkańcy zwracają uwagę na problemy, które ich szczególnie dotyczą. My staramy się w miarę możliwości re-

agować. Wszystkie postulaty zgłaszane przez ludzi zostaną przez nas uwzględnione - zapewnia Waldemar Cichocki.

Podczas ostatniego ze spotkań ze strony mieszkańców padło pytanie o to dlaczego Urząd Gminy przestał pokrywać koszty związane z zatrud-



Wiesław Wabik
- wiceburmistrz Polkowic

Rokrocznie w budżecie zabezpieczamy określone kwoty między innymi na zakup sprzętu dla policjantów. Dzięki temu policjanci mają w porównaniu z funkcjonariuszami z innych miast komfortowe warunki pracy.

nieniem w polkowickiej policji pięciu dzielnicowych. My poprosiliśmy wiceburmistrza Wiesława Wabika o wyjaśnienie tego stanu rzeczy.

- Pięć lat temu podpisaliśmy z policją porozumienie o finansowaniu pięciu etatów dzielnicowych przez okres pięciu lat. W tym roku umowa wygasła. Teraz koszty związane z zatrudnianiem dzielnicowych spa-

dy na Komendę Powiatową Policji, zresztą zgodnie z treścią tego porozumienia. Nie oznacza to, że nie wspieramy policji. Rokrocznie w budżecie zabezpieczamy określone kwoty między innymi na zakup sprzętu dla policjantów. Dzięki temu policjanci mają w porównaniu z funkcjonariuszami z innych miast komfortowe warunki pracy. Bezpieczeństwo zawsze było, jest i będzie dla nas bardzo ważne - powiedział nam wiceburmistrz.

W najbliższym czasie policja planuje kolejne spotkania, o których oczywiście będziemy Państwa na bieżąco informować w kolejnych wydaniach GP

Konrad Kaptur

W kolejnym numerze Gazety rozpoczynamy cykl artykułów poświęcony polkowickim dzielnicowym. Wspólnie z policją uznaliśmy, że każdy mieszkaniec powinien dobrze znać swojego dzielnicowego, by w razie jakiegokolwiek problemu wiedział do kogo w pierwszej kolejności zwrócić się o pomoc. Rubrykę, w której będziemy pisać o polkowickich dzielnicowych nazwalimy "Poznaj swojego dzielnicowego".

Zebrali 3 tony darów

Znamy wyniki ubiegłorocznej edycji akcji "Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę". Przypominamy, że celem ogólnopolskiej akcji charytatywnej jest niesienie pomocy najbardziej potrzebującym dzieciom.



Publiczna zbiórka darów odbyła się w naszym mieście w grudniu ubiegłego roku w okresie przedświątecznym. Była to druga edycja tej szlachetnej inicjatywy. Koordynatorem przebiegu akcji na terenie Polkowic było Stowarzyszenie Animacji Twórczej i Działań Alternatywnych. Zebrano w sumie 3 tony darów - odzieży, środków czystości, zabawek, żywności, środków czystości i obuwia. Wszystkie rzeczy zostały przekazane do Ośrodków Pomocy Społecznej w Polkowicach, Gaworzycach, Chocianowie i Przemkowie. Pracownicy tychże ośrodków przekazali je najbardziej potrzebującym rodzinom. Dzięki ofiarności darczyńców udało się pomóc 330 rodzinom z terenu powiatu polkowickiego.

- Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom. To dzięki państwa dobrej woli i pomocnemu sercu kilkaset dzieci miało tej zimy kilka chwil radości - mówi nam Barbara Szewczyk, szef Społecznego Komitetu Organizacyjnego akcji "Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę" w Polkowicach.

Kolejna edycja akcji w grudniu tego roku.

KoK

Marzec ma rzec

Po naszych wcześniejszych publikacjach dotyczących marcowej waloryzacji rent i emerytur, otrzymaliśmy wiele telefonów z prośbą o kontynuowanie tego tematu. Dziś omawiamy zasady przeliczania nowych wysokości emerytur.

Trzeci miesiąc tego roku ma odpowiedzieć na pytania zadawane sobie przez wielu rencistów i emerytów: o ile wzrosną moje świadczenia? Pomimo ogólnodostępnych przepisów w tej sprawie rzecz nie jest wcale taka łatwa do obliczenia. Mimo to spróbujemy.

Krok za krokiem

Tegoroczna waloryzacja polega na pomnożeniu wysokości obecnej emerytury lub renty przez tzw. wskaźnik waloryzacji. Dla większości zainteresowanych ten wskaźnik wynosi 106,2%. Jest jednak drugi wskaźnik 102,3%. Obowiązuje on tych, którym rentę lub emeryturę przyznano, lub przeliczono na podstawie nowego wymiaru w ciągu 12 m-cy poprzedzających tegoroczną waloryzację.

Poniżej podajemy cztery kolejne działania jakie trzeba wykonać aby dokonać obliczenia podwyżki renty lub emerytury. Jako przykładową podajemy emeryturę przyznaną przed 2005 r. (a więc wskaźnik jej waloryzacji wynosi 106,2%) i wynoszącą obecnie 1200 zł.

Działanie pierwsze - obliczenie emerytury brutto
Emerytura wynosząca 1200 zł/m-c mnożymy przez wskaźnik waloryzacji 106,2%. Wychodzi nam nowa kwota emerytury równa 1274,4 zł.

Działanie drugie - wysokość zaliczki na podatek dochodowy
19% nowej wysokości emerytury (wynoszącej 1274,4 zł) to kwota

242,14 zł. Od tego odejmujemy koszt uzyskania przychodu, czyli jedną dwunastą kwoty 530,08 zł. Wyjdzie nam w tym przypadku, że zaliczka będzie wynosić 197,97 zł.

Działanie trzecie - wysokość składki zdrowotnej

Od stycznia b.r. składka zdrowotna finansowana przez ubezpieczonego wynosi 8,75% podstawy wymiaru. Od kwoty podatku odliczana jest nadal kwota stanowiąca równoważność 7,75% podstawy (a więc składka w wysokości 1% podstawy którą stanowi wysokość emerytury brutto obciąża ubezpieczonego). W przypadku naszego przykładu 1% z 1274,4 zł wyniesie 12,74 zł.

Działanie czwarte - wysokość emerytury netto

Od kwoty emerytury brutto, a więc 1274,4 zł, odejmujemy sumę pomniejszonej zaliczki z działania drugiego (197,97 zł) i część składki zdrowotnej z działania trzeciego (12,74 zł). Razem 210,71 zł. W rezultacie otrzymujemy marcową kwotę netto nowej emerytury w wysokości 1063,69 zł.

Podobnie postępujemy przy obliczaniu nowej wysokości świadczenia przyznanego po 1 marca 2005 r. a więc uwzględniającemu niższy wskaźnik waloryzacji, wynoszący 102,3%.

Roman Tomczak

Źródło: "Rzeczpospolita", 24.02.2006.

OGŁOSZENIE

Gmina Polkowice, w imieniu której działa FEROMA sp. z o.o. w Opolu Oddział Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę lokalu użytkowego położonego na terenie miasta Polkowice.

- Lokal użytkowy położony przy ul. Hubala 20 w Polkowicach o pow. użytkowej 12,40 m² z przeznaczeniem na nieuciążliwą działalność handlowo-usługową - wywoławcza wysokość czynszu wynosi 36,00 zł/miesięcznie netto - minimalne postępowanie 1,00 zł - wadium w wysokości 44,00 zł

UWAGA:

- Do wycycytowanego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22%.
 - Umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony.
 - Trzymiesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy.
 - Dzierżawca zobowiązany będzie do ponoszenia wszelkich kosztów utrzymania lokalu w tym m.in. opłaty za media.
 - Dzierżawca zobowiązany jest do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości trzy-krotnego czynszu najpóźniej w dniu zawarcia umowy dzierżawy (w kwocie brutto).
- Przetarg odbędzie się w dniu 09.03.2006 roku o godz. 14.00 w Polkowicach przy ul. Dąbrowskiego 2 - siedziba FEROMY (Polkowice).
- W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne jeżeli wpłacą w/w kwotę wadium na konto Feromy O Polkowice w Banku Spółdzielczym we Wschowie II Oddział w Polkowicach nr 97-88690001-0142929-2000-0002 do dnia 09.03.2006 roku do godz. 11.00.
- Wpłacenie wadium zostanie:
- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
 - zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,
 - ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy.
- Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaciągnie postępowania ponad cenę wywoławczą.
- Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Feromy O Polkowice, ul. Dąbrowskiego 2, tel. 846-29-25, 846-29-26.
- Feroma sp. z o.o. O Polkowice, która działa w imieniu Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE

Gmina Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz dotyczący:

- sprzedaży w trybie przetargowym nieruchomości gruntowej o nr geod. 65 o pow. 0,06 ha, położonej we wsi Moskorzyn.

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok.10), tel. 72-46-781, 72-46-782

Ekologia - znak rozpoznawczy

Polkowicki Zespół Szkół od lat znany jest z działalności ekologicznej. Szkoła uczestniczy w wielu międzynarodowych projektach z tego zakresu. Współpracy w ramach realizacji jednego z nich była poświęcona wizyta delegacji portugalskiej szkoły Anzelmo de Andrade z Almady koło Lizbony w naszym mieście.



Portugalscy i polscy uczniowie mają ze sobą doskonały kontakt

Przypominamy, że przed kilkoma tygodniami Zespół Szkół po raz drugi z rzędu został laureatem Narodowego Konkursu Ekologicznego "Przyjaźni Środowisku" w kategorii "Promotor Ekologii".

- Jesteśmy dumni z tego, że udało nam się otrzymać to prestiżowe wyróżnienie. Ekologia stała się w naszej szkole czymś w rodzaju znaku rozpoznawczego. Jesteśmy z nią kojarzeni, jest ona źródłem wielu naszych sukcesów. Olbrzymia w tym zasługa zarządu, który od lat przekazuje nam środki na realizację różnego rodzaju programów z zakresu ekologii. W ciągu ostatnich dwóch lat dostaliśmy na ten cel około 100 tys. złotych. Bez tego nie moglibyśmy robić tego, co robimy - mówi nam Zbigniew Gołębiowski, dyrektor Zespołu Szkół.

Młodzi ekolodzy od lat organizują liczne szkolenia oraz warsztaty współpracując w tym zakresie z Fundacją Ekologiczną Ziemi Leżnickiej Zielona Akcja.

Od wielu też lat współpracują przy realizacji różnego rodzaju międzynarodowych projektów proekologicznych z szkołami zza granicy. Rok temu po raz kolejny przystąpili wspólnie ze szkołą Anzelmo de Andrade z portugalskiej Almady oraz Liceo Scientifico di Monti we włoskim Turynie do realizacji kolejnego projektu w ramach programu Sokrates Comenius. Tym razem chodzi o projekt pod nazwą "Ziemia jest jedna...". Szkoły na realizację tego trzyletniego projektu dostały 1900 euro na rok.

- Dotychczas zrealizowaliśmy kilka przedsięwzięć w ramach tego projektu. Podczas pobytu naszych przyjaciół z Portugalii w Polsce skupiliśmy się na efekcie cieplarnianym. Tej problematyce były poświęcone warsztaty na Uniwersytecie Wrocławskim, w których uczestniczyliśmy. Ponadto zorganizowaliśmy dla nich kulis, wrażenia były niesamowite, bo oni pierwszy raz uczestniczyli w czymś takim -

mówi Ewa Kowalik, nauczycielka biologii, która nadzoruje realizację projektu z ramienia Zespołu Szkół. Podczas pobytu w Polkowicach goście z Portugalii odwiedzili również starostwo, gdzie spotkali się ze starostą polkowickim Markiem Tramś. Portugalczyki zostali bardzo ciepło przyjęci przez kolegów i koleżanki z Polkowic. Poza pracą, której poświęcona była wizyta była ona też źródłem wielu doznań kulturowych.

- Nigdy wcześniej nie widziałem śniegu. To moja pierwsza podróż zagraniczna. Polska będzie mi się kojarzyć z zimą, ale nie tylko. Będę tę podróż wspominał bardzo ciepło. Polacy są bardzo mili i sympatyczni, cieszę się, że przyjechałem do Polski, a kulis to było coś, czego nigdy nie zapomnę - powiedział nam Edgar Figueras, uczeń z Portugalii.

Delegacja Portugalczyków przebywała w Polsce przez sześć dni. W tym czasie goście wspólnie z uczniami z Polkowic odwiedzili Uniwersytet Wrocławski, gdzie uczestniczyli w zajęciach naukowych, a także poznali czym jest staropolski kulis.

Konrad Kaptur

Comenius jest jednym z komponentów programu Sokrates. Stanowi on wyzwanie dla 350 tysięcy szkół w Europie i 69 milionów uczniów tych szkół. Wspiera inicjatywy mające na celu podniesienie jakości edukacji szkolnej i promowanie świadomości wymiaru europejskiego w procesach edukacyjnych. Ma na celu wzbogacenie i uzupełnienie systemów edukacyjnych krajów uczestniczących. Pomaga uczniom i nauczycielom w kształtowaniu poczucia przynależności do szerszej i otwartej na świat społeczności europejskiej - społeczności o różnorodnych tradycjach, mającej jednak korzenie we wspólnej historii.

Wieczorki poezji miłosnej w gimnazjach

Miłość niejedno ma imię



Czym byłoby życie bez miłości? Odpowiedzi na to pytanie szukali uczniowie Koła Polonistycznego z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach oraz ich koledzy i koleżanki z Gimnazjum nr 2. Znaleźli wspólną. Brzmi ona - byłoby ono niewiele warte.

Tradycyjne amerykańskie święto - Walentynki na dobre zadomowiło się w Polsce - nie ma więc nic dziwnego w tym, że uczniowie z Gimnazjum nr 1 swój wieczorek zorganizowali 14 lutego - czyli w dniu, w którym przypadają Walentynki. Myli się jednak ten, kto myśli, że wieczorek był hołdem dla amerykańskiej wersji święta zakochanych. Wręcz przeciwnie był on wyrazem żalu wynikającego z faktu, że we współczesnej kulturze nawet uczucia tak szlachetne i bezinteresowne jak miłość stały się marketingowym towarem. Takim stanowi rzeczy gimnazjaliści z kółka polonistycznego w Gimnazjum nr 1 mówią kategoryczne "nie" sięgając do źródeł najszlachetniejszego z uczuć.

Mottem wieczorku były słowa "Jeżeli miłość jest tylko dla głupich to pragnę być głupi. Jeżeli prawdziwa miłość miałaby przestać istnieć chęć najpierw stracić życie" - Uczestnicy spotkania wysłuchali utrzymanych w miłosnej tonacji wierszy recytowanych przez gimnazjalistów. Doboru utworów dokonali uczniowie wspólnie z opiekunką koła polonistycznego Izabelą Flisiewicz, która czuwała nad sprawnym przebiegiem całej imprezy. Deklamacje były przeplatane utworami muzycznymi opiewającymi najpiękniejsze z uczuć. Wszyscy zaproszeni goście siedzieli przy stolikach, na których leżały ciasta oraz inne słodkości, a w czytelni szkolnej gdzie odbył się wieczorek unosiła się woń aromatycznej herbaty wydobywająca się z wielkiego samowara, który stał na jednym ze stolików.

Kawa, herbata, poezja i teatr

Członkowie koła teatralnego działającego przy Gimnazjum nr 2 wspólnie z kolegami i koleżankami zorganizowali kawiarenkę poetycką, której motywem przewodnim była również miłość, w środę 22 lutego. Impreza odbyła się w pięknie przystrojonej salce, o której wygląd zadbała Bogusława Gawiłak-Pokrywka, a nad tym, by całość przebiegła sprawnie i dostarczyła zaproszonym gościom niezapomnianych wrażeń estetycznych czuwała Magdalena Beller i Agnieszka Sypko. Zaproszeni goście kontemplowali wiersze recytowane przez uczniów przy aromacie kawy oraz herbaty. Nie zabrakło też ciast upieczonych własnoręcznie przez młodych artystów. Wieczorek był więc uczą dla ciała, ale przede wszystkim dla ducha. Usłyszeliśmy dzieła klasyków poezji miłosnej, ale nie tylko. Najciekawszym momentem okazały się krótkie scenki teatralne, w których młodzi adepci sztuki aktorskiej przedstawili fragmenty między innymi klasycznego utworu - Laura i Filon. Realistyczna scenografia oraz kostiumy sprawiły, że na kilka chwil wymiar historyczny - do świata, w którym miłość miała charakter bardziej subtelny i wyszukany - zupełnie inny od tego, który towarzyszy jej dziś. Po zakończeniu swoich występów na sali toczyły się długie dyskusje - a wszystko to oczywiście przy kawie, herbacie i przepysznych cięściach. To były cudowne chwile zadumy i refleksji - chwile, które wszyscy uczestnicy niecodziennego wieczorku zapamiętają na długo.

Konrad Kaptur

Liczyli się ze słowami

83 uczniów z gimnazjów oraz szkół średnich powiatu polkowickiego uczestniczyło w drugiej edycji Konkursu Poprawnościowego "Liczy się ze słowami".

Byli to zwycięzcy etapu szkolnego, w którym wzięło udział 385 osób. Aby zakwalifikować się do finału powiatowego trzeba było uzyskać co najmniej 30 punktów z testu, w którym maksymalnie można było zdobyć 40 punktów. Finałowa rozgrywka odbyła się 22 lutego, w dwóch miejscach - gimnazjaliści swoje testy rozwiązywali w stolówce Gimnazjum nr 1, a uczniowie szkół średnich - w jednej z sal lekcyjnych w Zespole Szkół. W dniu złożenia tego numeru Gazety do druku nie znaliśmy jeszcze wyników. Poinfor-



mujemy o nich w kolejnym wydaniu. Pomysłodawcą konkursu jest doradca metodyczny z języka polskiego Małgorzata Majewska-Greń, a patronat honorowy objęła dr Halina

Kajetanowicz. Laureaci otrzymają nagrody podczas uroczystej Gali Laureatów Konkursów Powiatowych, która odbędzie się w maju.

KoK



Od lewej: Piotr Borys, Agnieszka Bieniek, Stanisława Bocian, Marek Trams

Kriokomora już jest

Ponad trzydziestu lekarzy z terenu Zagłębia Miedziowego, uczestniczyło w prezentacji nowej kriokomory na terenie polkowickiego Aquaparku.

Przybyli lekarze reumatolodzy, neurologi, ortopedzi i chirurdzy, ale nie zabrakło także lekarzy pierwszego kontaktu. W dniu prezentacji (22.02) niektórzy z nich mogli sami przekonać się o dobroczynnym wpływie zimnego powietrza na organizm. Prezentacja miała mieć - zdaniem Agnieszki Bieniek, prezesa Zakładu Rehabilitacji w Polkowicach - charakter informacyjny. - Chcieliśmy, żeby pacjenci którzy słyszeli już o nowej kriokomorze mogli z pewnego źródła, w tym przypadku swoich lekarzy, dowiedzieć się o sposobie jej działania i możliwościach skorzystania z tego typu leczenia - powiedziała prezes Bieniek. Do tej pory, jak podkreśla Agnieszka Bieniek, zgła-

szali się do Zakładu Rehabilitacji pacjenci, którzy zostali zakwalifikowani do krioterapii ze względu na wskazania do leczenia właśnie tym sposobem ich dolegliwości. Jednak lekarz nie brał wcześniej pod uwagę przeciwwskazań. Na tym tle dochodziło do wielu nieporozumień. To spotkanie ma do nich nie dopuścić w przyszłości.

Kriokomora miała swoje uroczyste otwarcie dwa tygodnie wcześniej niż prezentacja jej dla lekarzy. W przecięciu wstęgi na zdjęciu) uczestniczyli m. in. przedstawiciele polkowickiego magistratu z wiceburmistrzem Stanisławą Bocian na czele.

Kriokomora kosztowała 250 tys. zł. Większość pieniędzy udało się pozyskać ze środków unijnych. Dodatkowo trzeba jednak było zbudować osobne pomieszczenie, w którym kriokomora znalazła miejsce i zakupić dodatkowe wyposażenie. Dlatego koszty budowy wzrosły do 550 tys. zł. Kriokomora wykorzystuje tzw.

efekt wykorzystania chłodu. Jest jedną z najnowocześniejszych w kraju. Różni się konstrukcją od kriokomór starszego typu, w których pacjenci leżeli. W tej, należącej do Zakładu Rehabilitacji, mieszczą się na raz dwie osoby, które stoją obok siebie poddawani działaniu skrajnie niskich temperatur.

Roman Tomczak



Gościem specjalnym uroczystości otwarcia kriokomory w Polkowicach był najsłynniejszy człowiek Dołnego Śląska - lubinianin Ireneusz Kuraś, uczestnik zawodów cyklu Strong Man. Na oczach zaproszonych gości wszedł do kriokomory i spędził w niej, w temperaturze przekraczającej minus 120 stopni Celsjusza, 3 minuty. Po wyjściu tryskał energią.

Małgorzata Berezowska, mieszkanka Ścinawy
- Jestem po wypadku samochodowym i lekarz zalecił mi te zabiegi. Mam nadzieję, że ból przejdzie. Wcześniej słyszałam o krioterapii od koleżanek, które bardzo polecały tę terapię. Cieszę się, że taka komora otworzono w Polkowicach, bo mam niedaleko. Bardzo się boję, przede wszystkim to coś nowego i jednak tam jest bardzo niska temperatura.

Slużby Powiatu Polkowickiego gotowe do walki z wirusem

Ptasia grypa za miedzą



W piątek (17.02.) w siedzibie starostwa powiatowego odbyło się spotkanie wszystkich służb, które będą użyte w razie zagrożenia ptasią gripą na terenie powiatu polkowickiego.

Ostatnie doniesienia prasowe z Niemiec wskazują, że pojawienie się ptasiej grypy w Polsce to tylko kwestia czasu. Dlatego podczas spotkania w starostwie przeanalizowano szczegółowe kompetencje każdej ze służb która będzie użyta w przypadku zagrożenia, oraz rodzaj i wielkość środków, które będą użyte do sprawnego przebiegu ew. akcji.

Ostrożnie, ale bez paniki

W razie wystąpienia na naszym terenie zagrożenia ptasią gripą akcją kierował będzie powiatowy lekarz weterynarii Krzysztof Klemożycki. Naczelnik Wydziału Reagowania Kryzysowego starostwa powiatowego Bernard Nowak zwraca się do mieszkańców powiatu o natychmiastowe informowanie służb o fakcie znalezienia martwych ptaków. - Chciałbym podkreślić, żeby nie robić sensacji z faktu znalezienia pojedynczych egzemplarzy martwych, małych ptaków. Należy zwracać uwagę na co najmniej kilka dużych okazów łabędzi, kaczek albo ptaków drapieżnych: myszolewów, sokołów itd. Wiosną w sposób naturalny zwiększa się liczba padłych ptaków. Powodów takiego stanu rzeczy może być wiele, np. grzybica czy zatrucia pokarmowe - mówi Bernard Nowak.

Współdziałanie - recepta na bezpieczeństwo

Sprzętu ochrony osobistej oraz ochrony budynków i terenu jest dość. W razie potrzeby można go także otrzymać z Wrocławia. Posz-

czególne służby, np. strażacy, także mają swój sprzęt do ochrony w takich sytuacjach. - Strażacy mogą udzielać pomocy na przykład przy wydobywaniu martwych ptaków z terenów trudno dostępnych oraz współdziałać z innymi służbami przy zabezpieczeniu terenu - powiedział st. kpt. Sylwester Jatzczak, z-ca komendanta Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Polkowicach. Nieco inne zadanie przypadnie natomiast Sanepidowi. Lekarz Jan Mielnikiewicz, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Polkowicach poinformował, że jego placówka będzie odpowiedzialna przede wszystkim za sprawne i natychmiastowe informowanie społeczeństwa w mediach oraz podczas bezpośrednich spotkań o ewentualnym zagrożeniu. Służby medyczne będą wydawać szczepionki, a służby porządkowe (policja i straż miejska) dbać o sprawne współdziałanie wszystkich podmiotów.

Przedstawiciele wszystkich służb potwierdzają zgodnie, że dopóki bezpośredniego zagrożenia nie ma, nie powinniśmy wpadać w panikę. Nawet jeśli ptasia grypa pojawi się na naszym terenie, służby są do tego przygotowane.

Roman Tomczak

Jeżeli doszłoby do stwierdzenia ponad wszelką wątpliwość, że mamy na naszym terenie przypadek padnięcia ptactwa zarażonego ptasią gripą, natychmiast zabezpieczony jest 3 i 5-cio kilometrowy teren wokół tego miejsca. Z terenu pierwszego obszaru nie wolno wyprowadzać żadnych ptaków i zwierząt. Ludzie muszą korzystać ze specjalnej maty nasączonej środkiem odkażającym, aby na butach nie wynieść śmiertelności wirusa. W tej sprawie nakazuje się także całkowite wybiecie znajdującego się tam ptactwa.

OGŁOSZENIE

KOMUNIKAT
Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Polkowicach uprzejmie informuje, że w terminie do 30 czerwca 2006 roku należy zgłosić z Rozporządzeniem Miasta Infrastruktury z dnia 29 kwietnia 2002 r. w sprawie wymiarów praw jazdy (Dz.U. Nr 69, poz. 640) wymiarów praw jazdy wydane w okresie od 1 maja 1993 r. do dnia 30 czerwca 1999 r. oraz wydane po dniu 1 lipca 1999 r. na blankietach papierowych. Komunikat, który nie wymienia prawa jazdy nie wskazywano terminie nie straci posiadacz tych uprawnień do kierowania pojazdami.

Na będzie on mógł się posługiwać tym prawem jazdy, ponieważ straci ono ważność i do momentu wydania nowego dokumentu nie będzie mógł prowadzić pojazd na podstawie starego nieważnego już prawa jazdy.
Wzrost otrzymanego prawa jazdy należy zgłosić:
1. Wniosek (do pobrania w wydziale) do wniosku należy dołączyć:
a) dowód uiszczenia opłaty za wydanie prawa jazdy w wysokości 71 zł.
b) aktualną fotografię o wymiarach 3,5 x 4,5 cm.

O kierownicy posiadającego prawo jazdy (oryginał prawa jazdy do wyjęcia)
d) zwaki opłaty skarbowej (podanie 500 zł, od zaliczki 50 zł, - przedstawiciele do wyjazdu dowód osobisty).
Czas pracy Wydziału Komunikacji:
Poniedziałek 8:15 - 14:00
Wtorek 8:15 - 15:30
Środa NIEZDANE
Czwartek 8:15 - 15:30
Piątek 8:15 - 14:00

OGŁOSZENIE

Siedziba
Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach
mieści się w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych przy
ul. Kardynała Bolesława Kominka 7
członkowie komisji przyjmują zgłoszenia; w drugą i ostatnią środę miesiąca od godz. 13.00 do 16.00
w pokoju nr 149 (I piętro), tel. 746-08-74
Korespondencje należy kierować na adres:
59-100 Polkowice, ul. Rynek 1

OGŁOSZENIE

Miejsko Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach informuje, że w dniach 1 i 15 kwietnia 2006 (soboty) biblioteka będzie nieczynna.

Siła stereotypów

Polkowickie Dni Teatru nabierają rozmachu. 22 lutego w kinie aktorzy Teatru Lubuskiego zaprezentowali pierwszą sztukę dla młodych widzów. "Cześć faszysto" - spektakl na podstawie scenariusza grupy młodych dramaturgów z Berlina spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem oglądającej ją młodzieży.

Sztuka swoją premierę miała w minionym roku w Cottbus. Trudno w niej doszukiwać się teatralnej wirtuozerii - to historia prosta, ale przez to bardzo sugestywna i przerażająca wręcz prawdziwa, współczesna. W areszcie przebywa dwóch uczestników bójk - niemiecki neonazista i polski gasterbeiter. Zamknięci w jednej celi, na kilku metrach kwadratowych wylewają z siebie nienawiść, narodowe kompleksy i strach. Rozmawiają, kłócą się, szamoczą, ale jednak w miarę upływu czasu dochodzą do porozumienia. Łączy ich fascynacja samochodami oraz niekończące się dyskusje o tym, jak interpretować kultury dla tzw. "generacji nic", do której zresztą obaj należą - film "Matrix".

W końcowej scenie sztuki polski gasterbeiter Jan odrzuca wyciągniętą dłoń Rudiego, bo nie może zapomnieć o tym co on zrobił. Po raz kolejny ciężar stereotypów okazuje się zbyt duży.

"Cześć faszysto" wyreżyserował Michael Becker, niemiecki aktor, miłośnik Szekspira i Czechowa, a także entuzjasta polskiej dramaturgii. Autor otwarcie przyznaje się do sympatii do Polski i Polaków. Spektakl, zanim trafi na deski sceny w Polkowi-



cach był grany w Zielonej Górze, a na samym początku oglądali go widzowie w Niemczech. Wszędzie wzbudzał żywe reakcje publiczności, bo to sztuka niekonwencjonalna, praktycznie bez scenografii. Podobnie było w Polkowicach, uczniowie, którzy wypełnili salę w kinie żywo reagowali na zmieniające się sytuacje scenicz-

ne, a także nie kryli, że ta sztuka po prostu przypadła im do gustu.

- To było inne przedstawienie od tych, które widzieliśmy dotychczas. Takie żywe i naturalne, jak z życia - mówili mi po obejrzeniu spektaklu polkowiccy licealiści.

KoK

Po monodramie "Belfer" Mistrzowska kreacja Wojciecha Pszoniaka

- Ta sztuka jest bardzo głęboka i aktualna. Dotyka problemów, które mają charakter uniwersalny. Dlatego zdecydowałem się ją wystawić - mówił nam przed swoim występem przed polkowicką publicznością Wojciech Pszoniak.

Pszoniak jest bez wątpienia jedną z najwybitniejszych osobowości polskiego teatru. Odnosi liczne sukcesy na scenie i w filmie zarówno w kraju, jak i za granicą. W sobotę (25 lutego) zaszarował publiczność w Polkowicach, mieście, które od tego dnia będzie postrzegał przez pryzmat teatru.

- Mam potrzebę kontaktu z polską publicznością, a monodram wydaje się dobrym sposobem na to, aby ją zaspokoić - mówi aktor, który od 1978 roku na stałe mieszka w Paryżu, a jego naturalną ojczyzną, jest jak mówi, cały świat. Scenariusz "Belfra" autorstwa Jeana-Pierre'a Dopagne liczy sobie bite 38 stron tekstu.

- Są to strony

ukazujące dramat nauczyciela, który chce swoim uczniom ofiarować coś, co według niego jest najpiękniejsze - miłość i fascynację literaturą. Ci niestety odrzucają ową ofertę, co doprowadza tytułowego belfra do czynów tragicznych w skutkach. Ta sztuka niesie ze sobą szereg znaczeń, jest potrzebna, a ja lubię robić rzeczy potrzebne - twierdzi Pszoniak.

Sceniczny występ niezapomnianego Moryca z "Ziemi obiecanej" Andrzeja Wajdy, przez wielu uważanej za szczytowe osiągnięcie polskiej kinematografii, w Polkowicach to był pokaz doskonałego, ocierającego się o geniusz aktorstwa w najczystszej postaci. Słowa, mimika twarzy, ascetyczne gesty, minimalistyczna scenografia - słowem esencja teatru, bez żadnych szokujących efektów, bez obecnych w sztukach modnych ostatnio brutalistów tzw. młodej fali obscenicznego gestów. Słowem teatr w swej najczystszej, najdoskonalszej formie, którą potrafią wydobyć jedynie artyści pokroju Wojciecha Pszoniaka.

Konrad Kapur



Konrad Kapur

Olga Bończyk w Polkowicach

Znana głównie z serialu "Na dobre i na złe", gdzie odtwarza postać anestezjologa Edyty Kuszyńskiej aktorka i piosenkarka zaprezentuje widzom w polkowickim Aquaparku swoje walory głosowe, a są one spore. Olga Bończyk jest bowiem absolwentką wydziału wokalnno - aktorskiego Akademii Muzycznej we Wrocławiu, a spora część jej muzycznej kariery upłynęła na współpracy z jedynym w Polsce profesjonalnym zespołem wykonującym spiritual i gospel - Spirituals Singers Band. W czasie trwającej dziewięć lat współpracy piosenkarka objechała z koncertami całą niemalże Europę zbierając pochlebne recenzje za swoje występy. Wiele płyt pochodzących z okresu współpracy z Spirituals Singers Band można wciąż kupić w dobrych sklepach muzycznych.

W Polkowicach Olga Bończyk wystąpi już jutro (tj. w piątek 3 lutego). Zaśpiewa kanony muzyki rozrywkowej takie jak "Cabaret", czy "New York, New York". Bilety na recital artystki w przedsprzedaży kosztowały 20 złotych, a w dniu koncertu trzeba za nie zapłacić 30 złotych.

KoK



Internet

» BIBLIOTEKA POLECA

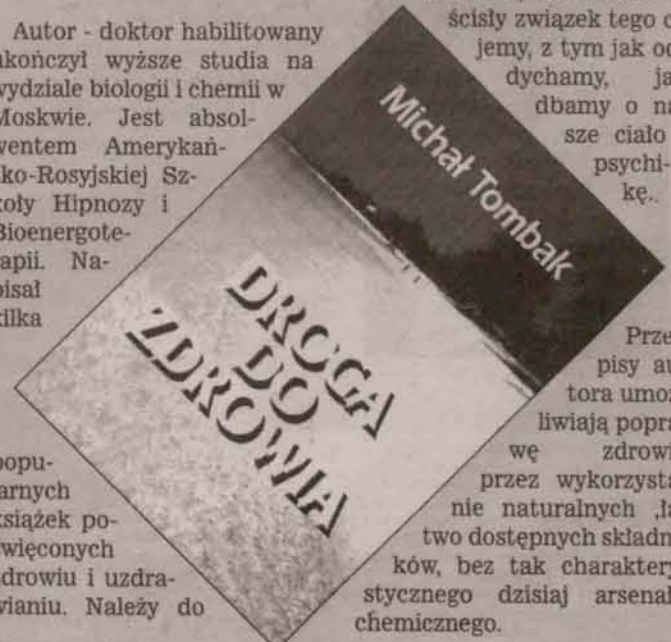
DROGA DO ZDROWIA

Michał Tombak

Autor - doktor habilitowany ukończył wyższe studia na wydziale biologii i chemii w Moskwie. Jest absolwentem Amerykańsko-Rosyjskiej Szkoły Hipnozy i Bioenergoterapii. Napisał kilka

popularnych książek poświęconych zdrowiu i uzdrawianiu. Należy do

światowej elity największych specjalistów od naturalnych metod leczenia. Michał Tombak w swojej książce wyraźnie zaznacza, że zdrowie to ścisły związek tego co jemy, z tym jak oddechamy, jak dbamy o nasze ciało i psychikę.



Przepisy autora umożliwiają poprawę zdrowia przez wykorzystanie naturalnych, łatwo dostępnych składników, bez tak charakterystycznego dzisiaj arsenału chemicznego.

Kino

HOOLIGANS



dramat. USA/Wielka Brytania 2005, 109 min., od 15 lat, 11 zł
reż. Lexi Alexander, wyk. Elijah Wood, Charlie Hunnam
2-5 III, godz. 18.00, 20.00

DOWÓD



dramat. USA 2005, 99 min., od 12 lat, 11 zł
reż. John Madden, wyk. Gwyneth Paltrow, Anthony Hopkins
9-12 III, godz. 18.00, 20.00

Przegląd Twórczości Filmowej Jerzego Stuha

TYDZIEŃ Z ŻYCIA MĘCZYZNY



Reż. Jerzy Stuh, wyk. Jerzy Stuh
10 marca, godz. 15.00

JAK W NIEBIE



komedie romantyczna. Szwecja 2004, 132 min., od 15 lat, 11 zł
reż. Kay Pollak, wyk. Michael Nyqvist, Axelle Axell
16-19 III, godz. 18.00, 20.15

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Imprezy

"Zobaczone w kolorze"
Wystawa fotografii Marcina Kydryńskiego
art.Gallery (Polkowice, ul. Dąbrowskiego 1)
6 lutego - 5 marca 2006 r.

GOMBROWICZ - KORZENIE

wystawa fotografii Leszka Mądziaka
Ośrodek Kultury
25 lutego - 30 kwietnia

EDUKACJA MUZYCZNA - DLA DZIECI

godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00
W krainie Pani Muzyki - "Dźwięki zaklęte w strunach"

- DLA MŁODZIEŻY

godz. 11.00
Akademia Melomana "Chorda znacząca struna"
15 marca, Kino

Zdrowie

FITNESS CLUB AEROBIC dla kobiet
wtorki, czwartki: 18.00, 19.00
począwszy od 1 września
sauna:
poniedziałek, środa: 18.00 - 21.00
siłownia:
poniedziałek - czwartek: 18.00 - 21.00
piątek: 18.00 - 21.00
Kawiarenka internetowa
wtorek - sobota: 13.00 - 21.00
Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalników 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

AQUAPARK Polkowice S.A
Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8zł/h
Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-05
e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatryczna
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54
gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta 8.00 - 18.00
laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek 7.30 - 18.30
sobota 8.00 - 14.00
punkt szczepień, tel. 746 08 55

poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00
ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42
GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: 06.02, 13.02 - godz. 18.00
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach

ul. Skalników 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51
Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy

ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ Bachalski

Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA

ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON

Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

27.02 - 05. 03 - Apteka "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka 5a
06.03 - 12. 03 - Apteka "Magnolia", ul. Moniuszki 3a/2
13.03-20.03 - Apteka "Avicenna", ul. Browarna 14

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Polkowice ogłasza przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej we wsi Trzebcz.

Nr geodezyjny działki	- 108/5
Pow. działki	- 634 m ²
Opis nieruchomości	- działka niezabudowana
Przeznaczenie w planie	- funkcja rolna
Cena wywoławcza	- 1.206,00 zł (w tym koszt wyceny i podziału)
Minimalne postąpienie	- 15,00 zł
Wadium	- 150,00 zł
Nr Księgi Wieczystej	- 22990

Przetarg odbędzie się w dniu 22 marca 2006r. o godz.10.00 w Urzędzie Gminy Polkowice 6 Rynek 18 (sala konferencyjna).

W przetargu ograniczonym mogą uczestniczyć osoby, które są właścicielami działek o nr geod. 109/1 lub 109/4 - sprzedaży dokonuje się w celu powiększenia tych nieruchomości.

Termin zgłoszenia uczestnictwa w przetargu wyznacza się do dnia 17 marca 2006r.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium na konto depozytowe Urzędu Gminy Polkowice Nr 02124014861111000025349629 w Banku Polska Kasa Opieki S.A

1 Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul.Rynek 9

Termin wpłacenia wadium upływa w dniu 17 marca 2006r.

Wpłacone wadium zostanie:

* zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.

* zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.

* ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, nie stawi się do Kancelarii Notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.

Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz koszty sądowe ponosi strona Nabywająca.

Zaoferowaną cenę, pomniejszoną o wpłacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Nr 09124014861111000025349629 w Banku Polska Kasa Opieki S.A 1 Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul.Rynek 9. najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, co nastąpi w terminie 21 dni od daty przetargu.

Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 - pok. 10, tel. 72-46-781 lub 72-46-782

Burmistrz Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowice

Zaprasza do składania pisemnych zgłoszeń udziału w rokowaniach po drugim przetargu zakończonym wynikiem negatywnym na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem inwentarskim (jalołownik nr 1) położonym na działce o numerze geodezyjnym 184/18 we wsi Kałmierzów.
1. Przedmiot rokowań:
Sprzedaż nieruchomości położonej we wsi Kałmierzów w granicach działki nr 184/18 o pow. 2994 m² zabudowanej budynkiem inwentarskim (jalołownik nr 1).
Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi KW nr 20787.

2. Opis nieruchomości
1) Nieruchomość zabudowana budynkiem inwentarskim (jalołownik nr 1).
2) Właścicielem gruntu w granicach działki 184/18 jest Gmina Polkowice.

3. Przeznaczenie nieruchomości
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczenie nieruchomości określone jest jako zespół usług gospodarki rolnej, obiektów gospodarki kornalnej, rzemiosła, składów, magazynów lub nieuczelnijowej wytwórczości.

4. Cena wywoławcza
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 145.637,00 zł netto (w tym 99.000,00 zł wartość siłosiwa).

5. Obciążenia nieruchomości
Przedmiotowa nieruchomość jest wolna od wszelkich długów i ciężarów.

6. Terminy przeprowadzenia przetargów:
1) Pierwszy przetarg ogłoszony na dzień 10 października 2005 roku zakończył się wynikiem negatywnym.

2) Drugi przetarg ogłoszony na dzień 22 grudnia 2005 roku zakończył się wynikiem negatywnym.

7. Termin i miejsce składania pisemnych zgłoszeń udziału w rokowaniach:
Pisemne zgłoszenia udziału w rokowaniach można składać w zamkniętych kopertach z napisem "Zgłoszenie udziału w rokowaniach" najpóźniej na 3 dni przed wyznaczonym terminem rokowań w siedzibie Urzędu Gminy ul. Rynek 7 - w kancelarii.

8. Termin i miejsce, w którym można zapoznać się z dodatkowymi warunkami rokowań:
Z dodatkowymi warunkami rokowań można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice ul. Rynek 19 w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w terminie do dnia 10 kwietnia 2006r.

9. Termin i miejsce przeprowadzenia rokowań:
Przeprowadzenie rokowań nastąpi w Urzędzie Gminy Polkowice ul. Rynek 17 - sala konferencyjna dnia 14 kwietnia 2006r. o godz. 10.30

10. Termin, miejsce wpłaty oraz wysokości zaliczki:
1) w terminie do dnia 10 kwietnia 2006r. należy dokonać wpłaty zaliczki w wysokości 5 % ceny wywoławczej tytułem zabezpieczenia kosztów w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy.

2) powyższą kwotę zaliczki należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Polkowice Nr 02124014861111000025349629 w Banku Polska Kasa Opieki S.A. 1 Oddział w Lubinie Filia Nr 2 w Polkowicach ul. Rynek 9.

12. Skutki uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży:
1) wpłacona zaliczka zostanie zaliczona na poczet nabycia nieruchomości
2) Wpłacona zaliczka zwrócona będzie, jeżeli zgłoszenie udziału w rokowaniach zostanie odrzucone
1) ulegnie przepadkowi jeżeli zgłoszenie osoby wpłacającej zaliczkę zostanie przyjęte, a osoba nie stawi się do podpisania aktu notarialnego nabycia nieruchomości

Organizator rokowań zastrzega sobie prawo zamknięcia rokowań bez wyzbicia nabywcy nieruchomości.

Dodatkowe warunki rokowań

W rokowaniach mogą wziąć udział osoby prawne i fizyczne lub inny podmiot, które złożą pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach.

Zgłoszenie powinno zawierać:
1) Imię, nazwisko i adres zgłaszającego lub nazwę firmy oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot
2) Datę sporządzenia zgłoszenia
3) Wypełniony i podpisany formularz zgłoszenia
4) Proponowaną cenę i sposób jej zapłaty
5) Deklarację nabycia nieruchomości i podpisanie aktu notarialnego.

6) Dowód wpłacenia zaliczki
7) Aktualny wypis z Rejestru Handlowego lub zaświadczenie o wpisie do ewidencji Działalności Gospodarczej lub umowę Spółki (statutu).

8) Nazwę i adres banku oraz numer podstawowego rachunku oferenta.
9) Pełnomocnictwo do uczestnictwa w przetargu w przypadku gdy w zgłoszeniu uczestniczą przedstawiciele oferenta nie ujawnieni w Rejestrze Handlowym lub w umowie spółki.

10) Oświadczenie składających zgłoszenie udziału w rokowaniach na sprzedaż nieruchomości położonej w Kałmierzowie w granicach działki stanowiącej własność Gminy Polkowice, a będącej przedmiotem rokowań wyznaczonych na dzień 14 kwietnia 2006 r. zgodnie z załączonym wzorem.

11) Oświadczenie, że oferent zapoznał się z wyżej wymienionymi warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń

Uwaga: Na działce znajdują się silosy wraz z maszynami i urządzeniami. Podmiotowi, który wniósł silosy wraz z maszynami przysługują roszczenie o zwrot ich wartości.

Zgodnie z wyceną rzeczoznawcy majątkowego wartość silosów wraz z maszynami i urządzeniami określona została na kwotę 99.000,00 zł.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących swą działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm. Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety te można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy, w pok. 203. Baza dostępna jest na stronie internetowej pod adresem www.polkowice.pl

TPH bogatsze o trzy punkty

Łatwiej niż się spodziewali

Adrian Jędrzejewski i Kamil Nowakowski strzelili po trzy bramki i TPH pewnie pokonało MKS Praszka 8:3 w meczu 11. kolejki drugiej ligi piłki halowej. Przed polkowiczankami jeszcze trzy pojedynki, w tym dwa ostatnie, które zdecydują o tym, czy zespół wróci do futsalowej elity.

MKS Praszka to drużyna, która przed meczem w Polkowicach (26.02) zajmowała w ligowej tabeli czwartą pozycję - tuż za podopiecznymi Tomasza Borkowskiego. Nic więc nie wskazywało na to, że dla naszych chłopców będzie to łatwa przeprawa. Pierwsze fragmenty meczu były wzajemnym badaniem się, żaden z zespołów nie decydował się na podjęcie ryzyka i zaatakowanie większą ilością zawodników. Futsalowe szachy trwały do szóstej minuty, gdy padła pierwsza bramka dla TPH. Na listę strzelców wpisał się starszy z braci Jędrzejewskich - Sebastian. W chwili później drugiego gola strzelił Arek Grech - zawodnik, którego fani futsalu z Polkowic, którzy licznie zasiedli na trybunach w hali przy ulicy Kolejowej mieli okazję po raz pierwszy oglądać w barwach zespołu TPH. - To zawodnik świetnie wyszkolony



Konrad Kaptur

technicznie. Nie jest jeszcze zgrany z chłopakami, ale jego pojawienie się w naszym zespole to spore wzmocnienie, a w miarę upływu czasu będzie grał coraz lepiej - mówi trener Borkowski.

W pierwszej części meczu widzieliśmy jeszcze cztery bramki. Dwie strzelił Kamil Nowakowski (na zdj.). Dwukrotnie do siatki polkowiczanki trafili też zawodnicy z Praszki.

Druga połowa meczu to popis Adriana Jędrzejewskiego i Kamila Nowakowskiego. Ten pierwszy zaliczył klasyczny hat trika, a wszystkie bramki były wyjątkowej urody.

Nowakowski trafił do siatki rywali raz, ale za to zaprezentował kilka efektownych rajdów, po których ręce same składały się do okłasków. Goście z Praszki zanotowali w tej części gry tylko dwa trafienia, w tym jedno z rzutu karnego na dziesięć sekund przed końcem meczu, gdy wynik był już praktycznie rozstrzygnięty.

Teraz naszych zawodników czeka mecz wyjazdowy z ekipą Ultras Ząbki (5 marca). W tym starciu każdy inny wynik jak zwycięstwo polkowiczanki byłby dużą niespodzianką. Kluczowe dla układu tabeli będą jednak dwa ostatnie me-

Trzy pytania do Adriana Jędrzejewskiego

Będzie awans

- Druga połowa to twój popis. Strzeliłeś trzy efektowne bramki. To chyba twój szczęśliwy dzień?

- O tak, nie co dzień zdarzają się hat triki. Jestem bardzo szczęśliwy, ale nie moje indywidualne osiągnięcia są najważniejsze, a to, że do naszego dorobku dopisujemy trzy punkty.

- Miał być ciężki mecz, a w sumie poszło dość łatwo...

- Praszka to mocny zespół. Trochę się obawialiśmy tego meczu, bo ewentualna porażka znacznie ograniczyłaby nasze



szanse na

awans. W pierwszej połowie było trochę ner-

wówki, ale w drugiej realizowaliśmy konsekwentnie założenia taktyczne nałożone przez trenera i poszło dość łatwo.

- Przed wami kluczowe mecze z Hurtałem Łęczycą i AZS-em Warszawa. Jesteście na tyle mocni, by awansować do pierwszej ligi już w tym sezonie?

- Uważam, że jesteśmy dobrze przygotowani do walki o awans. Powiem więcej - my ten awans dla Polkowic wywalczymy.

Rozmawiał: KoK

cz, w których podopieczni Tomka Borkowskiego zmierzą się z Hurtałem Łęczycą (12.03) i AZS AWF Warszawa (19.03). Gracze TPH mają drobną przewagę nad rywalami,

mi, bo obydwa mecze odbędą się na parkiecie w Polkowicach.

Konrad Kaptur

5:4 dla Młodzieżówki w ostatnim meczu

Jednak Młodzieżówka

Wielki faworyt pokonany. Murowany kandydat do zwycięstwa w tegorocznej edycji ligi środowiskowej - zespół Baru Olenka musiał uznać wyższość ekipy Młodzieżówki i zadowolić się drugim miejscem, choć do przerwy prowadził 4:1.

Takiego horroru jaki stał się udziałem dwóch czołowych zespołów tegorocznej edycji rozgrywek ligi środowiskowej nie wyreżyserował chyba sam mistrz gatunku Alfred Hitchcock. Mało kto spodziewał się, że na zakończenie rozgrywek najszcześniejszą drużyną będzie Młodzieżówka, bo wszystko wskazywało na to, że tylko katastrofa może zabrać zwycięstwo w końcowej klasyfikacji niepokonanemu aż do ostatniego meczu zespołowi Baru Olenka. Po raz kolejny jednak okazało się, że sport jest nieprzewidywalny, a jego piękno tkwi właśnie w tym, że nie zawsze wygrywają faworyci. Pierwsza połowa meczu kończącego rozgrywkę między dwiema czołowymi drużynami zakończyła się zgodnie z

przewidywaniami wygraną Baru Olenka 4:1. Po zmianie stron jednak ekipa Młodzieżówki rzuciła się do huraganowych ataków, a faworyci stanęli w miejscu. Efekt był taki, że Młodzieżówka doprowadziła do wyrównania, a potem zadała decydujący cios i wraz z końcowym gwizdkiem sędziego to właśnie zawodnicy tej ekipy mogli unieść ręce w geście triumfu, a ich rywale opuszczali plac gry z opuszczonymi głowami. Zwycięski zespół Młodzieżówki będzie reprezentował Polkowice w rozgrywkach Pucharu Polski ligi środowiskowych. Dalszy etap tych rozgrywek odbędzie się już w nowym sezonie, a o wynikach meczów naszego reprezentanta oczywiście poinformujemy państwa w naszej Gazecie.

KoK

Końcowa tabela:

1. Młodzieżówka	18 43-29
2. Bar Olenka	18 56-24
3. Hoermann	15 36-29
4. Quatorium	9 37-35
5. Hydro Instal	9 32-45
6. Przyjaciele	9 48-35
7. Victoria	4 28-54
8. Moskarzyn	1 26-55

Walka na całego

Siedem zespołów z rocznika 1996 walczyło w turnieju o puchar prezesa KS Górnika. Polkowice. Zawody rozegrano 26 lutego w hali sportowej przy Gimnazjum nr 2. Ostatecznie wygrała drużyna Miedzi Legnica.

- Wszyscy młodzi piłkarze wkładali w każdy mecz maksimum wysiłku. Emocji było co nie miara, a całość odbyła się w przyjemnej atmosferze - podsumowuje turniej Mariusz Jurak, kierownik Górnika Polkowice, jeden z organizatorów zawodów. W turnieju, poza dwoma drużynami Górnika wystąpiły zespoły Miedzi Legnica, Konfeksu Legnica, Zagłębia Lubin, Chrobrego Głogów oraz Uczniowskiego Klubu Piłkarskiego Zielona Góra. Grano systemem każdy, a zwycięzców wyłono w oparciu o tabelę sporządzoną na podstawie wyników w poszczególnych meczach. Ostatecznie po niezwykle zaciętej walce Puchar Prezesa KS Górnika z rąk wiceprezesa klubu z Kopalnianej Jerzego Serafina wniósł kapitan



Konrad Kaptur

Miedzi Legnica. Drugie miejsce zajął Konfeks Legnica, a trzecia lokata przypadła w udziale drugiemu zespołowi Górnika Polkowice. Przyznano też indywidualne wyróżnienia. Za najlepszego zawodnika uznano Dawida Rozenka z drugiej drużyny Górnika Polkowice, najlepszym bramkarzem został Hubert Gromada z tego samego zespołu, a tytuł króla strzelców przypadł w udziale Kami-

łowi Wójcikowi z legnickiego Konfeksu. W najbliższą niedzielę (5.03) w hali sportowej przy Gimnazjum nr 2 zostanie rozegrany jeszcze jeden turniej dla młodych adeptów piłki nożnej. Tym razem do rywalizacji staną chłopcy z rocznika 1995. Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy. Początek zmagania o godzinie 11.

KoK

CCC wygrało z AZS KK Jelenia Góra

Justyna wraca do gry

Do derbów Dolnego Śląska polkowickie koszykarki przystąpiły zdziesiątkowane. Z powodu kontuzji nie zagrały Edyta Koryzna oraz Anna Marczevska. Ale nie przeszkodziło im to w odniesieniu pewnego zwycięstwa 84:59. Do gry po urodzeniu dziecka wróciła Justyna Jeziorna rzucając 12 punktów.

Sytuacja kadrowa w ekipie "pomarańczowych" jest wręcz katastrofalna. Przed tygodniem podczas pojedynku z Wisłą w Krakowie włókien mięśniowych doznała liderka zespołu Edyta Koryzna, która dołączyła do narzekającej na uraz stawu skokowego Anny Marczevskiej. Co gorsza w tygodniu drużynę dopadła epidemia grypy i do pojedynku z rywalem z Jeleniej Góry polkowiczanki przystąpiły praktycz-



Konrad Kaptur

nie z marszu, a trener Nowakowski miał do dyspozycji zaledwie siedem zawodniczek, w tym młode Pietrzak i Majewską, które w dotychczasowych meczach raczej przyglądały się poczynaniom bardziej doświadczonych koleżanek z ławki rezerwowych. Do składu CCC po blisko rocznej przerwie spowodowanej macierzyństwem powróciła Justyna Jeziorna. Ze względu na sytuację kadrową zawodniczka przebywała na parkiecie aż 31 minut i rzuciła w tym czasie 12 punktów. Ona jest

niesamowita, bo z zespołem trenuje właściwie od dwóch tygodni - cieszył się po meczu Andrzej Nowakowski. - Na pewno bardzo nam pomoże w play-offach, ale też na razie będziemy ostrożnie korzystać z jej gry. - Dzisiaj zagrałam pewnie dlatego, że są kontuzje i choroby, ale przygotowujemy się solidnie do play-off, i znowu powalczymy o medal - mówiła wychowanka polkowickiego klubu.



DWUGŁOS TRENERSKI

Rafał Sroka, AZS KK Jelenia Góra

- Gratuluję Polkowicom zwycięstwa. Nie ukrywam, że przygotowaliśmy się do meczów z LKS-em w utrzymaniu w lidze i dzisiejsze spotkanie służyło przeciwważeniu pewnych wariantów gry. Jesteśmy zespołem młodym. Brakuje nam doświadczenia. Myślę, że pomimo porażki możemy być zadowoleni z gry. Co prawda przegraliśmy to spotkanie, ale to nie my byliśmy faworytem. Zrobimy wszystko, by wygrać z LKS-em i utrzymać się w lidze.

Andrzej Nowakowski, CCC Polkowice

- To był trudny tydzień. Jeszcze nie pracowałem w takiej sytuacji, że nie wiedziałem, kto przyjdzie na trening. W meczu były fragmenty dobrego basketu, ale było też sporo błędów wynikających z braku współpracy w obronie. Teraz mamy dwa tygodnie przerwy. Będzie to czas rehabilitacji dla części zawodniczek i okres przygotowań dla pozostałych. Cieszę się z powrotu Justyny do gry. Jestem pełen podziwu dla tej zawodniczki. Jej powrót do gry to transfer roku w naszej drużynie.

Pomimo braku podstawowych zawodniczek podopieczne Andrzeja Nowakowskiego nie miały najmniejszych problemów z pokonaniem jeleniogórzanek. W walce na tablicach brylowała najlepsza na parkiecie na Elżbieta Trześniewska, a Jasnowska i Nowacka spokojnie punktowały rywalki rzutami z dystansu. Wygrana polkowiczanki nie była zagrożona nawet przez moment.

Teraz w rozgrywkach ekstraklasy nastąpi dwutygodniowa przerwa. W tym czasie nasz zespół będzie się przygotowywał do play-offów w Polkowicach oraz na obozie w Szklarskiej Porębie. Przesądzone jest, że w pierwszej rundzie, w której polkowiczanki zmierzą się z AZS PWSZ Gorzów Wielkopolski nie zagra Edyta Koryzna, która najwcześniej ma wrócić do gry za trzy tygodnie.

Konrad Kaptur

CCC Polkowice - Kolegium Karkonoskie Jelenia Góra 84:59 (18:9, 23:20, 19:14, 24:16)

CCC: Trześniewska 28, Janowska 17 (2), Żytomirska 15, Jeziorna 12 (2), Nowacka 9 (1) oraz Pietrzak 3 (1), Majewska 0.

Kolegium Karkonoskie: Kaszuwara 16 (1), Małaszevska 10, Bogdan 9 (2), Wójcik 5, Arod 2 oraz Gawrońska 12 (2), Krawczyzsyn - Samiec 5, Sojka 0, Misztal 0.

Zestaw par pierwszego etapu play-off

Wisła Can Pack Kraków - Meblotap Chelm

PZU Polfa Pabianice - AZS Poznań

Lotos Gdynia - Cukierki Odra Brzeg

CCC Polkowice - AZS PWSZ Gorzów Wielkopolski

Emocje gwarantowane

Oj będzie się działo

Półfinałowy turniej koszykówki dziewcząt - "Gra z Lotosem - Lotos szkołom" zostanie rozegrany w Polkowicach. W zawodach, które są nieoficjalnymi mistrzostwami Polski zagrają młode koszykarki z Gimnazjum nr 1.

Oprócz polkowiczanki, które wygrały rywalizację na szczeblu województwa dolnośląskiego w naszym mieście zagrają też najlepsze zespoły z województw łódzkiego, opolskiego i śląskiego. Turniej planowany jest na 30-31 marca. Przypominamy, że niedawno, bo w styczniu podopieczne Krzysztofa Olszyńskiego okazały się bez-

konkurencyjne w finale dolnośląskim, który rozegrano także w Polkowicach.

Nasze zawodniczki wygrały wówczas pewnie wszystkie mecze. Druga pozycja przypadła w udziale zespołowi z Jeleniej Góry, który wyprzedził ekipy z Wrocławia i Ziębic. Premią za zwycięstwo w tamtym turnieju było prawo gry w półfinale krajowym.

- W końcu ktoś docenił nasze sukcesy oraz zaangażowanie w rywalizację sportową na Dolnym Śląsku. Mam nadzieję, że teraz coraz więcej imprez finałowych będzie się odbywać w naszym mieście - mówił nam wówczas Robert Pierzchała, szef polkowickiego SZS.

Teraz wiemy już, że nasze miasto zostało jeszcze moc-

niej docenione i powierzono mu organizację półfinału krajowego. Będzie to pierwsza tego typu impreza w Polkowicach.

Turniej półfinałowy będzie rozgrywany systemem każdy z każdym. Zwycięży zespół, który zgromadzi najwięcej punktów.

Przypominamy, że przed rokiem koszykarki Gimnazjum nr 1 zajęły czwarte miejsce w Polsce. Mam nadzieję, że w tym sezonie utalentowane koszykarki poprawią swój wyczyn i zdobędą upragniony medal, który byłby ukoronowaniem ich ciężkiej pracy. Szczerze im tego życzymy. Relację z turnieju oczywiście zamieścimy w jednym z numerów Gazy.

Konrad Kaptur

» SPORTOWY FLESZ

Reprezentacje Szkoły Podstawowej nr 1 w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców zajęły trzecie miejsce w półfinale strefy legnickiej. Zawody chłopców odbyły się 17 lutego w Lubinie, dziewczęta swój turniej miały 24 lutego, również w Lubinie. Trenerem reprezentacji chłopców jest Waldemar Frątczak, a szkoleniowcem dziewcząt Janusz Dzieba.

24 lutego w stolicy Dolnego Śląska - Wrocławiu odbyła się druga edycja dolnośląskiej ligi pływackiej. W zawodach organizowanych przez Dolnośląski Okręgowy Związek Pływacki uczestniczyli też zawodnicy polkowickiego "Pietwala". Sylwia Węgrzyn w wyścigu na 50 metrów stylem dowolnym zajęła trzecią lokatę, a na dystansie 100 metrów stylem zmiennym była czwarta. Z kolei Bartosz Stepien był piątą na 50 metrów stylem zmiennym i szóstą na 100 metrów tym samym stylem. W zawodach startowali też inni zawodnicy Pietwala zajmując dalsze lokaty.

Kilka bardzo dobrych rezultatów uzyskali młodzi pływacy z polkowickiego klubu Pietwał podczas II Karnawałowych Zawodów w Pływaniu, które odbyły się 24 lutego we Wrocławiu. Monika Grygorcewicz okazała się bezkonkurencyjną. Ta sama zawodniczka zajęła czwartą lokatę na dystansie 50 metrów stylem dowolnym. Marta Kondraczuk była dwukrotnie druga - na 50 metrów stylem grzbietowym oraz 50 metrów stylem dowolnym, a Kamil Kotów był trzeci na 50 metrów stylem klasycznym. Pozostali zawodnicy - Agata Stanisławska i Kacper Muryń zajęli lokaty poza pierwszą trójką. Opiekunem grupy polkowickich pływaków jest Izabela Kaftan.

KoK



Konrad Kaptur